

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

BĘDZIE SEJM NIEMY...

Chcą zakneblować usta opozycji.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Klub B. B. złożył we wtorek do Sejmu wniosek o zmianę regulaminu obrad sejmowych. Według tego wniosku większość sejmowa może w każdej chwili ograniczyć czas przemówień do 15 minut.

a pierwsze czytania rządowych projektów ustawowych mogą być stawiane na porządku dziennym bez rozdania posłom

odnośnych tekstów na trzy dni przedtem, jak to było dotychczas.

Po przyjęciu tych „poprawek regulaminowych” prace czwartego Sejmu stałyby się zupełną już parodią jakiegokolwiek działalności ustawodawczej i kontrolującej.

Niesłychane propozycje B. B. spotkały się z protestem wszystkich klubów opozycyjnych, które w tej sprawie odbyły

konferencję i przygotowują się do ostrej opozycji na najbliższym posiedzeniu. Zachodzi możliwość

opuszczenia Sejmu przez opozycję.

W wypadku przyjęcia tych zmian Klub Narodowy chce tym razem wycofać swego wicemarszałka ks. Czetwyńskiego i swego sekretarza posła Korneckiego z Prezydium Sejmu.

Ministerstwo reform rolnych będzie zwinięte.

Sensacyjne zmiany w ministerstwie rolnictwa.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). W ministerstwie rolnictwa przeprowadzone zostaną w najbliższych dniach zmiany. Ustąpić ma pod naciskiem konserwaty-

stów z B. B. dyr. Królikowski. Sensacją natomiast jest, że podsekretarzem stanu ma zostać podpułkownik Kania. Nominacja ta wywołała powszechne zdumienie

i jest zapowiedzią zwinięcia ministerstwa reform rolnych. Podpułk. Kania ma mianowicie opracować projekt likwidacyjny dotyczący zwinięcia ministerstwa reform rolnych.

W ten sposób długoletnie zabiegi obywateli o zlikwidowanie ustawy o reformie rolnej stają się bliskie zrealizowania.

Nowy rząd w Hiszpanji.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Z Madrytu donoszą: Premier Zamora i min. spraw wewn. Maura wręczyli Zgro-

madzeniu Narodowemu podanie o dymisję. W związku z tem postanowili także wszyscy inni ministrowie podać się do dymisji.

Nowy gabinet utworzył Azana.

WYCIĄG Z PROTOKUŁU WSPÓLNEGO

z dnia 10. października 1931 r.

Sąd okręgowy Wydział VI karny we Lwowie w sprawie konfiskaty Nr. 228 czasopisma p. t. „Dziennik Ludowy” z daty Lwów dnia 4. paźdz. 1931 r. do Sygn. VI. I. Pr. 490—31 na posiedz. nielawnem w dniu 10. października po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie

postanawia:

1) uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 3. października 1931 r. przez prokuratora sądu okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma „Dziennik Ludowy” Nr. 228 z daty Lwów, 4. października 1931 r. zawierającego w artykule 1) pt.: „Premiera Sejmu” w ustępie od słów „Z przemówienia tego” do słów „pustki programowej” 2) w artykule pt.: „Młodzież robotnicza” „dzis Twa Święto” w ustępie od słów „Oto skutki” do słów „pastwa losu” od słów „Jest źle” do słów „ostatecznego celu” od słów „Jakkolwiek ciężka” do słów „skutki kapitalizmu” 3) w artykule pt.: „My nowe życie zaprowadzimy sami” w całości 4) w artykule pt.: „Sprawiedliwość historyczna” od słów „Lecz grubo” do końca artykułu wraz z tytułem zamienioną ad 1) 2) 3) zbrodni z par. 65 a) uk. ad 4) występkę z par. 300 uk. zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17/12 1862 Nr. 6 ex 1863 tj. zaszczepienie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

UZASADNIENIE:

Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej artykułów ma na celu ad 1) 2) 3) szerzyć wrogą i nienawiść przeciw administracji państwa, i usrojnić Rzeczypospolitej tendencją i nie- zgodnem z rzeczywistością przedstawieniem polityki rządu, wobec ciał ustawodawczych i warstw pracujących, ad 4) nieprawdziwymi twierdzeniami, przekręcaniem faktów i wyszydzaniem poniżyć w powadze zarządzenia władz wydanych w stosunku do funkcjonariuszy kolejowych i pobudzić innych do wrogiej i nienawistnej przeciw tym władzom, co odpowiada znamionom zbrodni z par. 65 a) uk. i wyst. z par. 300 uk.

Według par. 487, 489, 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione

Przewodniczący: W. Medyński w. r. protokolant M. Karpiński, w. r. Za zgodność: St. Lipanowicz, st. sekr. w. r.

Znowu katastrofa automobilowa.

GRUDZIĄDZ. Wczoraj około godziny 3-ciej popołudniu na drodze z Grudziądza do Radzyna w pobliżu Nowego Dworu, wskutek najechania na przydrożne drzewo, rozbił się samochód należący do fabryki PPG, w którym jechał kierownik oddziału tej fabryki w Wąbrzeźnie Stanisław Blichacz w tow. dwu siostr Bronisławy i Wandy, oraz szofera Baranowskiego. Wszyscy jadący doznali ciężkich obrażeń. Rannych odwieziono do szpitala miejskiego w Grudziądzu. Stan dyrektora Blichacza i siostry jego Bronisławy, która doznała złamania rąk i pęknięcia podstawy czaszki jest beznadziejny. Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu. Naoczni świadkowie zeznają, że w krytycznej chwili samochód prowadził miała jedna z jadących pań. Katastrofa wydarzyła się na równej drodze.

—:—:—

naprawdę dobrą kawę expresso

białą za 50 gr., czarną za 40 gr., herbatę za 30 gr.

poleca CUKIERNIA

„ITALIA” pl. Bernardyński 12

Matuszka stanie przed sądem doraźnym

WIEDEN, 15. 10. (PAT). „Wiener Allgemeine Ztg.” donosi, że tajemnica zbrodniczych zamachów kolejowych z wyjątkiem kilku szczegółów jest zupełnie wyjaśniona. Dochodzenia stwierdziły, że Matuszka jest jedynym sprawcą i że nie miał pomocników. Próba pisma wykazała,

że pismo na kartkach znalezionych na miejscu zbrodni jest identyczne z pismem Matuszki. Dziennik przypuszcza, że Matuszka będzie wydany władzom węgierskim Na Węgrzech zostanie on osadzony w trybie doraźnym. Grozi mu niechybnie kara śmierci.

Pomoc dla bezrobotnych

Karol Szypa Lwów, ul. Krakowska 26

Poleca się P. T. Odbiorcom i uprasza o liczne odwiedziny na tańsze wędliny i wyrab mięsa

704



wszędzie do nabycia

Adwokaci u Cara.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Do wicemarszałka Cara, który jak wiadomo, z zawodu jest adwokatem, udała się delegacja złożona z trzech osób, z mecenasem Konicem na czele, celem przedstawienia mu fatalnych błędów, jakie zawiera projekt reformy ustroju adwokatury. O wyniku konferencji ma zostać wydany komunikat.

Wystrzegaj się nieludnych naśladowców
Nie oddawaj garderoby Twej do firm niefachowych

i Dzwon tel. 50-51
czynny od 6 rano do 1 w nocy.
„POGOTOWIE KRAWIECKIE”
SYST. „EJNYSA”
Lwów, ul. Kochanowskiego 2.
Odświeżamy!
GARNITUR za 21.3—
SUKNIE za 21.2—80
PALTO za 21.3—
łącznie z odebr. i odesł.

ZAKŁADY KRAWIECKIE
Pośpiesz. par.
PRALNIA CHEM.
i Farbiarnia
Przyjmujemy!
Wszelkie naprawy, reperacje, sztuczne cerowanie i tkanie. Pranie chem. i farbów. Przeróbki i nicowanie.

„Za duże autonomii”!

SKONFISKOWANO

Do Sejmu został wniesiony projekt ustawy o ustroju adwokatury, w którym najbardziej istotnym jest paragraf 82 o następującym brzmieniu:

„Adwokat, który w piśmie lub w przemówieniu wykroczy przeciw prawu, dobrym obyczajom, spokojowi lub bezpieczeństwu publicznemu, albo okaże zachowanie nieposzanowanie władzy, może być skazany bezzwłocznie przez sąd, rozpoznający daną sprawę, na jedną z kar dyscyplinarnych, przewidzianych w art. 49.

Orzeczenie sądu jest natychmiast wykonalne, jednak jeżeli zapadło w sądzie pierwszej lub drugiej instancji, służy od niego odwołanie do Sądu Najwyższego w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia lub doręczenia.”

Artykuł 49 zaś przewiduje takie kary dyscyplinarne:

- 1) upomnienie;
- 2) nagana;
- 3) zawieszenie w czynnościach adwokata na czas jednego roku;
- 4) skreślenie z listy adwokatów.

Innymi więc słowy sąd nawet grodzki może „bezzwłocznie” i to pod ładą pozorem pozbawić adwokata jego zawodu. — Artykuł 82 w praktyce niweczy zasadę samorządu adwokackiego, zasadę niezależności obrony prawnej.

A zobaczmy, czem się uzasadnia potrzebę takiej kagańcowej ustawy?

Oto w pułkownikowskiej „Gazecie Polskiej“ z dnia 13 b. m. w artykule pt. „Za dużo autonomii“ czytamy:

„W szeregu wypadków uprzywilejowana (adwokacka) korporacja zawodowa wystąpiła otwarcie przeciwko konstytucyjnie powołanemu rządowi“.

„Nie przebrzmiały jeszcze echa zorganizowanych przez palestrę wystąpień na pokrewnym terenie koła prawników polskich przeciwko b. ministrowi sprawiedliwości, Carowi, w których atakowano p. Cara przy pomocy całego szeregu sposobów i środków, zaczerpniętych z arsenału politycznego.“

„Pamiętamy wystąpienia p. Nagórskiego, wicedziekana Rady Okręgowej Adwokackiej w Warszawie. Warszawa była świadkiem, jak w toku trwającego procesu adwokatura na sali sądowej urządzała wystąpienia zbiorowe o charakterze manifestacji politycznych, nie cofając się nawet przed wyciąganiem na bieżące flukta polityczne majestatu śmierci, a jej dziekan w sali sejmowej zgłaszał wnioski o zmianę obowiązującej ustawy „w związku“ z toczącym się jeszcze przed sądem karnym procesem.“

„Rada adwokacka w Warszawie w związku z aresztowaniami b. posłów sejmowych we wrześniu ub. r., dokonaniem na polecenie właściwych władz, opierając się jedynie na tendencyjnych doniesieniach pism partyjnych, bez zbadania sprawy, jeszcze przed decyzją sędziego śledczego, podejmowała uchwały wymierzone przeciwko rządowi wymiaru sprawiedliwości ministrom i władzy państwowej wogóle“.

SKONFISKOWANO

Szkodliwa pożyczka.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sejmowej komisji skarbowej w sprawie zaciągnięcia t. zw. pożyczki telefonicznej. Komisja głosami B. B. uchwaliła potrzebne w związku z tą pożyczką upoważnienia dla rządu.

W sprawie tej przemawiał minister poczt pułk. Boerner, który m. in. oświadczył:

Ponieważ uzyskanie pożyczki w gotówce miało widoków powodzenia w obecnej koniunkturze, nawiązano rokowania z koncernem, który produkuje urządzenia telefoniczne. 11 maja podpisano umowę z angielskim trustem. Trust udzielił pożyczki 550.000 funtów, t. j. 24 milj. zł. na lat 12. Trust dostaje od państwowej wytwórni aparatów telegraficznych i telefonicznych na lat 12 wszystkie licencje i patenty. Po 42 latach wytwórnia płaci za te patenty 2 proc. od ceny sprzedaży. Poczta w ciągu pierwszych 6 lat zamawia u trustu centrale automatyczne i sprzęt telefoniczny na sumę 300.000 funtów tj. 13 milionów zł. po cenach poczty brytyjskiej. Spłata rat i procentów zabezpieczona jest na jedną trzecią przychodu z tytułu eksploatacji telefonów.

W dyskusji nad tą sprawą przemawiał tow. Bień, który m. in. oświadczył:

Pragnę zaznaczyć, że proponowana nam pożyczka, jest

pożyczką skandaliczną.

Rząd od razu i za wszelką cenę poszukuje pożyczki.

Mająca być zawarta pożyczka telefoniczna

zostaje zabezpieczona potrójnie

— raz przez wydanie obligacji gwarancyjnych pod zastaw na 1 milion funtów, drugi raz przez ustalenie stosunku funta do dolara i trzeci raz wartości tegoż funta angielskiego do franka złote francuskiego, z tem, że Polska spłacać swoje raty musi na żądanie „Trustu“ bądź to w funtach, bądź też w dolarach lub frankach, zależnie od koniunktury i żądania „Trustu“.

Pożyczka jest na 8 i pół proc.

Pożyczka ta zwiększy w Polsce bezrobocie.

Ofrankowanie listu 35 groszy!

Olbrzymia podwyżka opłat pocztowych.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Z dniem dzisiejszym na mocy rozporządzenia min. poczt i telegrafów wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, podwyższająca bardzo znacznie dotychczasowe opłaty.

I tak listy zamiejscowe w kraju kosztować będą 35 gr. z tem, że 5 gr. będzie się odliczało „na rzecz bezrobotnych“. Wogóle opłaty dodatkowe „na rzecz bezrobotnych“ będą wynosiły dla wszystkich przesyłek pocztowych, za doręczenie przekazów itp. po 5 gr.

W szczególności nowe opłaty przedstawiają się następująco:

W przyszłości listy zamiejscowe w kraju wynosić będą 30 gr., zagraniczne 60 gr., kartki pocztowe krajowe 20 gr., zagraniczne 35 gr. Opłata za polecenie 60 gr., czyli list polecony w kraju 90 gr., kartka polecona 80 gr.

Opłaty dodatkowe na rzecz bezrobotnych za listy zamiejscowe 5 gr. bez względu na wagę, za kartki zamiejscowe 5 gr., z zapłaconą odpowiedzią 10 gr., za

druki bez względu na wagę 5 gr., za paczki do 5 kg. 5 gr., do 10 kg. 10 gr., do 15 kg. 15 gr., do 20 kg. 20 gr. Do przesyłek poleconych i miejscowych dopłata 5 gr. do opłaty za doręczenie przekazów pocztowych i telegraficznych, przekazów pieniężnych P. K. O. do 100 zł. 5 gr., do 500 zł. 10 gr., do 1.000 zł. 25 gr., do 2.000 zł. 50 gr. Listy wartościowe do 100 zł. 5 gr., do 1.000 zł. 10 gr., do 5.000 zł. 25 gr. Paczki 5 gr.

Telefony grupa I. 50 gr., grupa II, III. — 1 zł., grupa IV i V — 1.50 zł. Każdy aparat dodatkowy w grupie I i II 50 gr., w III, IV i V — 1 zł.

Dopłata na rzecz bezrobotnych ma zastosowanie jedynie do obrotu pocztowego wewnątrz państwa, a nie dotyczy zagranicznego obrotu pocztowego.

Listy zagraniczne nie będą obciążone dopłatą „na rzecz bezrobotnych“.

W ten sposób pod pokrywką „pomocy dla bezrobotnych“ wprowadzone zostały nowe uciążliwe podatki pośrednie.

Rząd Brüninga uzyskał większość.

BERLIN, 15. 10. (PAT). Reichstag rozpoczął wczoraj w południe dyskusję nad ekspozycją kanclerza Brüninga.

Jako pierwszy zabrał głos poseł socjaldemokratyczny Breitscheid, który oświadczył, że socjaldemokraci podnieśli zastrzeżenia nie tylko do systemu rządzenia przy pomocy dekretów ale również co do ich treści. Jeżeli socjaliści tolerowali dotychczas gabinet Brüninga, czynili to przede wszystkim w tym celu, aby

bronić obecnego ustroju państwa przed zamachem faszystów i przed dyktaturą.

Przemawiał także minister finansów Dietrich, zaznaczając m. in., że wpływy z podatku dochodowego zmniejszyły się o jeden miliard marek. Polemizując ze znanymi wywodami dra Schachta w sprawie polityki kredytowej Banku Rzeszy, mówca podkreślił, że nie da się wprost opisać, jak wielkie straty gospodarce niemieckiej przyniosło wystąpienie b. prezydenta Banku. Sanacja Danatbanku, Banku Drezdeńskiego i kas oszczędności pochłonęła 50 milionów dolarów.

Po przemówieniach Hitlerowca Fricka, komunisty Remmelego i innych reprezentantów stronnictw odbyło się głosowanie nad wnioskiem Hitlerowców o wotum nieufności dla rządu Brüninga. W głosowaniu rząd uzyskał minimalną większość. Opowiedziały się za nim stronnictwa mierzkańskie, również frakcja socjalno-demokratyczna głosowała przeciw wnioskowi Hitlerowców.

Fabryka fałszywych dolarów i złotych

KATOWICE, 15. 10. (PAT). Policja śląska wpadła na trop rozgałęzionej akcji fałszowania i rozpowszechniania monet 5-złotowych i dolarowych. Centrala fałszerstwa znajdowała się w Wieluniu, województwie łódzkim.

Obniżka płac w Zakł. Ubezpieczeń Prac. Umysł

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Na posiedzeniu komisji organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych postanowiono obniżyć płace pracowników od 12 do 20 proc. Uchwała ta powzięta została głosami przedstawicieli pracodawców. — Przedstawiciele pracowników udziału w posiedzeniu nie wzięli.

KAWA 725 RIEDLA

Wielki strejk 4000 robotników w Łodzi.

ŁÓDŹ. W myśl zapowiedzi Związków zawodowych i uchwały powziętej jednomyślnie na ogólnym zebraniu robotników przemysłu jedwabniczego w Łodzi wybuchł strajk w całym przemyśle szerokojedwabnym.

Wyłonione przez Związek lotne komisje strajkowe udały się w godzinach rannych na kontrolę do fabryk i po odbyciu wieców z robotnikami, do których nie doszła jeszcze wieść o proklamowaniu strajku, robotnicy ci niezwłocznie porzucili pracę.

Przyczyną wybuchu strajku jest fakt niezawarcia umowy zbiorowej, która uregulowałaby płace robotnicze. Ostatnio nawet w łwiej części fabryk jedwabnych oberwano zarobki do 50 proc., co stało się przyczyną konfliktu.

Ogółem

unieruchomione zostały 63 fabryki jedwabnicze, zatrudniające przeszło 4.000 robotników.

— : —

Krwawe zajście podczas egzekucji podatkowej.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Według doniesień z Wilna w gm. Szymaszańskiej doszło do walki między policją a tłumem na tle egzekucji podatkowej. Mianowicie w folwarku Stefanij Rodziewiczowej egzekutor usiłował zająć bydło. Sprzeciwiła się temu Rodziewiczowa, która

raz wraz z synami i córką rzuciła się na sekwestratora. Policja zmuszona była do użycia siły.

Na krzyk broniących dobytku zebrali się mieszkańcy okoliczni i stawili policji zacięty opór. Dokonano licznych aresztowań.

66 konfiskata Dziennika Ludowego.

Wczorajszy numer „Dziennika Ludowego“ został skonfiskowany za artykuł wstępny p. t. „Na froncie kulturalnym“. W artykule tym skreślił ołówki cenzorski kilka ustępów.

Mamy już więc 66 konfiskatę w tym roku.

Defraudacja w lwowskiej Kasie chorych.

Od kilku dni w lwowskiej Kasie chorych przeprowadzana jest lustracja. W dniu wczorajszym wskutek ujawnienia nad użycie w odprowadzaniu pieniędzy za zainkasowane składki został zawieszony inkasent N. Ticker.

Komisja lustracyjna urzęduje w dalszym ciągu.

Oslepli wskutek spożycia denaturatu.

Z Sztokholmu donoszą: W handlu pokątnym ukazała się wódka wyrabiana na francuskim spirytusie denaturowanym. Dotychczas zanotowano przeszło 20 otruć, przyczem 7 osób, całkowicie oslepiło. Z pomiędzy ślepców 5 osób zmarło.

Policja aresztowała fabrykanta wódki, który tłumaczy się iż nie wiedział o szkodliwości dostarczonego mu przez szmuglerów spirytusu. Wśród ofiar, które oslepiły, znajduje się żona wytwórcy wódek.

Istnieje obawa, że zatrucia mogą zdarzać się w dalszym ciągu, gdyż w handlu znajduje się jeszcze kilkadziesiąt butelek wódki na denaturacie.

Tajemnicza choroba w Wiedniu.

WIEDEN. W powszechnym szpitalu zachorowało około 80 osób z wśród personelu szpitalnego oraz kilku lekarzy wśród objawów gorączki i biegunki. Przeprowadzone dochodzenie wykazało iż grzybiczy choroby należy doszukiwać się w jedzeniu, przygotowanym w kuchni dla personelu. Z punktu widzenia klinicznego, choroba wygląda na lekką paratyfusz. Przebieg tej jak wynika z badania chorych zależy jest od natury chorego. U pacjentów, znajdujących się w szpitalu nie wystąpiły objawy wziankowanej choroby.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO WŁAMYWACZA.

BORYSLAW, 15. października. (Pat.) W dn. wczorajszym posterunek PP. Schodnicy ujęł niebezpiecznego włamywacza Iwana Chwyszczaka który z polecenia okręgowej prokuratury w Samborze został aresztowany i osadzony w więzieniu przy sądzie grodzkim w Podburzu, skąd zbłądził i ukrywał się w przysiółku Korytyszcze pow. drohobyczkiego.

Samobójstwo dyrektora banku.

LWÓW. 15. 10. Wczoraj na cmentarzu Łyczakowskim pozbawił się życia Miron Hawryszewicz, dyrektor Ziemnego Banku Hipotecznego we Lwowie. P. Hawryszewicz od kilku miesięcy cierpiał na chorobę nerwową. Z tego też powodu zaniebyszał nawet swe obowiązki zawodowe. Dzisiaj rano wcześniej niż zwykle wyszedł z domu. Zamiast do banku, udał się dyr. Hawryszewicz na cmentarz Łyczakowski, gdzie uklął przed mogiłą swego 7-letniego syna i 4-letniej córki.

W kilka chwil później położył się między grobami swych dzieci, które znajdują się obok siebie, dobył rewolweru i strzelił do siebie, pozbawiając się życia na miejscu.

NIEMA ŻADNYCH NADUŻYĆ.

Z Dyrekcji Banku Ziemnego komunikują nam, że denat już od r. 1929 nie pełnił funkcji dyrektora. Bank nie ma żadnych powodów, by podejrzewać zmarłego o jakiegokolwiek malwersację.

PRZED WYBORAMI W ANGLJI.

LONDYN. 15. października. (Pat.) — Według przewidywań w piątek zostanie wyznaczonych 1300 kandydatów, którzy będą ubiegać się w wyborach 27. października o 615 mandatów. Liczba kandydatów którzy staną do obecnych wyborów jest o 400 mniejsza niż podczas wyborów w roku 1929.

— 00 —

Lud przeciw bankom.

Obrazki z kampanii wyborczej w Anglii.

Wybory w Anglii — to rozgrywka między narodem a bankami, między społeczeństwem a kapitałem. Tak określił obecną sytuację w Anglii na kongresie Labour Party tow. Bewin, przywódca robotników transportowych. Równie jasno sprzecyzował hasła wyborcze tow. Henderson, mówiąc:

„Nasz kongres wypowiedział się z stanowczością, jakiej nie widziałem w całej swej 40-letniej pracy partyjnej, za koniecznością zdobycia większości celem zrealizowania Socjalizmu, celem zbudowania nowego porządku. Łaziemy po władzę i całkowite zaufanie społeczeństwa“.

W tej ciężkiej walce angielskich socjalistów kilka przywódców przeszło do obozu przeciwnika. Labour Party jasno określiła swój stosunek do dezertów w rezolucji, w której między innymi czytamy: „Byli przywódcy Labour Party postawili się poza nawiasem ruchu robotniczego“. Partia wołała stracić ich aniżeli zatracić swój charakter i program. William Gillies, sekretarz dla spraw międzynarodowych Labour Party, w jednym z artykułów o upadku rządu robotniczego pisze: „Spełniła się przepowiednia właśnie Mac Donalda, który w r. 1921 powiedział, że rząd robotniczy mniejszości może bezwzględnie być obalony przez kapitał finansowy. Atak międzynarodowego kapitału, kierowany przez konserwatystów i liberałów, spowodował upadek rządu robotniczego; proletarij jednak nie poddał się — „zostawił jedynie kilku jeńców w obozie wroga“.

Kongres partyjny zajął się także kwestią dyscypliny w klubie parlamentarnym Labour Party. Członkowie Niezależnej Partii Pracy przeciwstawiali się wiązaniu się poszczególnych członków w parlamentaryzm dyscypliną w sprawie głosowań. Odpowiedział im tow. Henderson, że tak wielka partia jak Labour Party nie chce i nie może gwałcić sumień swych przedstawicieli w Izbie Gmin; partia jednak nie może dopuścić, aby jej poszczególni członkowie głosowali wbrew uchwałom większości klubu Labour Party. „Dlatego też — mówił Henderson — jeśli ci sumienie nie pozwala, wstrzymaj się od głosowania — nie wolno jednak nikomu czynnie przeciwstawiać się nakazowi partii i głosować w pewnych sprawach inaczej aniżeli większość Labour Party“. Uchwalona w tym duchu rezolucja, przyjął ją olbrzymią większością, kładzie kres istnieniu zorganizowanej i niekarnej w stosunku do większości opozycji w łonie partii. Przyczyniła się to niewątpliwie do ujednolajnienia taktyki.

Przeciw Labour Party, reprezentantce proletariatu, występuje do walki obóz zblokowanej koalicji mieszczańskiej. Charakterystyczne jest, że w chwili, gdy Labour Party wzmacnia swe szeregi i wprowadza karność i dyscyplinę, w tym samym czasie szwankować zaczyna budowa rzekomo jednolitego frontu przeciwnika — partii burżuazyjnych. Konserwatyści w swych odezwach wyborczych opowiadają się za ochroną celną i dlatego popierają obecny rząd. Ich sojusznicy, liberałowie, są zwolennikami wolnego handlu i zalecają swym wyborcom również rząd Mac Donalda, jako rząd sanacji. Wyborcy angielscy są dezorientowani, a raczej orjentują się, że w obozie mieszczańskim jest chaos i brak programu. Jeśli dodamy do tego, że do tej pory nie ukończono targów o rozdział mandatów i okręgów, że konserwatyści wielu przywódcom liberałów przeciwstawiają własnych kandydatów, to rozumiemy, że wyborcy angielscy już dziś zdają sobie sprawę, iż w obozie „koalicji narodowej“ króluje pieniądze, bluff i szachierki.

Najbardziej tragiczną jest sytuacja liberałów, którzy rozpadli się na trzy zwalczające się odłamy. Jest to wyrazem bankructwa liberalizmu kapitalistycznego i do wodom, że w dzisiejszym ustroju niema miejsca na lawirowanie między burżuazją a proletariatem. Do głosu przychodzi w Anglii system dwu partii, będący równocześnie dowodem wzrostu uświadomienia klasowego wśród proletariatu: z jednej strony przedstawiciele ludu, z drugiej przedstawiciele banków.

Tak przedstawia się sytuacja w Anglii... Z zapartym oddechem śledzi pro-

letarij międzynarodowy a z nim i klasa robotnicza Polski przebieg tej wielkiej i doniosłej walki. Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że może w tych wyborach angielski proletarij nie dojdzie do władzy, ale wiemy też, że siły jego z dnia na dzień wzrastają i że jego zwycięstwo prędzej czy później przyjdzie musi. W tej doniosłej chwili proletarij międzynarodowy jest duchem i myślą z towarzyszymi angielskimi.

Nowe zdjęcie z olbrzymiej powodzi w Chinach.



Po wojnach domowych i zewnętrznych nawiedziła Chiny w ostatnich czasach nowa klęska. Powódź o rozmiarach niebywałych i niepomniętych spustoszyła setki tysięcy hektarów, pochłaniając przeszło 1 milion ofiar i pozostawiając bez dachu i mienia wiele milionów ludności. Na zdjęciu naszym widzimy ulicę miasta Hankou na której ruch odbywa się z pomocą łodzi.

Poeta, który kradł...

Trafia się bardzo często poeta, który kradnie twórczy materiał innego autora — ale młody poeta, który stanął niedawno przed wiedeńskim sądem dla młodocianych kradł nie materiał do utworu lecz materiały jedwabne. Stał się złodziejem nie dlatego, aby tworzyć ale aby żyć. 17-letni młodzieniec, który drukował poezje o charakterze socjalnym, który występował w Niemczech jako „konferencjer“ i obecnie zdał egzamin wstępny do szkoły dramatycznej, zajęty był w pewnej firmie jako chłopiec do posyłek. Wyślany zwykle z materiami jedwabnymi do klientów, którzy je kupili, kilka razy zamiast odnieść je na właściwe miejsce zanosił... do zakładu zastawniczego. Ojciec jego zarabiał bardzo mało i ze skromnego tego zarobku musi wyżyć sześć osób. Chłopak nie spał nigdy w łóżku ale na podłodze, przykryty tylko cienką kapą. Mimo, że był stale niedożywiany i przepracowany, znalazł w sobie odwagę i siłę do twórczości artystycznej — ale niekiedy pragnienie najedzenia się do syta było silniejsze niż potęgą fantazji.

Sąd uznał oskarżonego winnym kradzieży ale nie wymierzył mu żadnej kary, uzależniając ją od dalszego zachowania się w ciągu trzech lat.

Na tym świecie, gdzie — jak wiadomo — tylko spryt popłaca, dzieje się tak, że jeden chodzi w jedwabniach i pi-

sze wiersze, drugi musi kraść jedwabie, by mógł pisać wiersze; jeden walczy tylko o artystyczne środki ekspresji, drugi musi walczyć o środki do życia. Ilekć mier not zdobywa egzystencję, zapewniając pełnię używania, ileż talentów ginie marnie z powodu nędzy!

A powiadają, że... szanse wszystkich są jednakowe...

Solidnie i tanio przerabia i pokrywa KOLDRY i MATERACE znany magazyn W. IZYCKIEGO Lwów, KOPERNIKA 3. 550

Obrażony sędzia Demant.

W „Robotniku“ pojawił się przed kilku miesiącami artykuł przeciwko prowadzemu w sprawie brzeskiej śledztwo sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi przy sądzie apelacyjnym, p. Janowi Demantowi. W artykule tym postawiono p. Demantowi zarzut, iż był komisarzem sowieckim w chwili, gdy Polska walczyła z hordą bolszewików.

Za artykuł ten pociągnięty do odpowiedzialności karnej redaktor odp. Stefanowski skazany został przez sąd okręgowy na sześć miesięcy więzienia i na grzywny.

Obecnie sprawa ta na skutek skargi apelacyjnej abrońców skazanego adwokatów: Śmiarowskiego i Benkła sądzoną będzie w d. 19 bm. przez sąd apelacyjny.

Harry Liedtke z swym zespołem na scenie Teatru Nowości.

Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że zespoły teatralne, odbywające z jedną czy kilkoma sztukami tournée po szeregu krajów czy miast, są znakomicie zgrane, że przedstawienia są po cyzelatorsku wyreżyserowane, że rola każdego artysty jest wycieniona w najdrobniejszych szczegółach i że w rezultacie sukces tych przedstawień jest niezawodny. Jest to zrozumiałe: grając jedną i tę samą sztukę kilkadziesiąt razy w tym samym zespole, musi się dojść do wirtuozyzmu.

To wszystko odnosi się też do trupy niemieckiej z Harrym Liedtkem na czele, która zawiąta do nas ze swianą komedią salonową Oskara Wilde'a: „Idealny małżonek“. Rzecz dzieje się w kołach najwyższej arystokracji angielskiej, w których poeta żył w czasie swego wzniesienia, a które z nieludzką brutalnością i ze wzgardą odrzuciły go, kiedy zważyło się na niego nieszcześnie. Jak we wszystkich prawie swych utworach dramatycznych, tak i tu-

taj korzysta Wilde z materiału, by przeplócić go swą subtelną satyrą i wybliskiwać swymi niezwykłymi, zaskakującymi zawsze słuchacza maksymami czy uwagami, które zjednały mu popularną nazwę „lorda-paradoksa“. Sprawa Roberta Chilterna, wielkiego dostojnika w rządzie i wielkiego polityka, którego szantażuje kobieta-awanturka, posiadająca dowód jego przewiny... z czasów pierwszej młodości (zdradził tajemnicę państwową spekulantom giełdowym), schodzi właściwie na drugi plan wobec wspaniałych, skrzących się dźwiękami, ujmujących wdziękiem dialogów, lotniejszych i powabniejszych od dialogów Shaw'a. I na nich — nie na figurach i nie na akcji — polega czar, jaki Wilde wywiera ze sceny.

Gra artystów niemieckich nie uroniła nic ze stylu wilde'owskiego. — Bohater ekranu, Harry Liedtke, w roli sympatycznego uśmiechniętego, dobrodusznego trzpiotka ujmował — zwłaszcza publiczność żeńską — tym filuternym wyrazem „dobrego chłopca“ i dystygnowanymi manierami dżentelmena, którymi uwodzi z płótna filmowego oczy (a może i serca) tylu kobiet na świecie. Jego przynależność do

obyczajów oraz nad wychowaniem młodzieży. Państwo było zobowiązane nie tylko nie przeszkadzać w wypełnianiu tych obowiązków, lecz nawet je popierać. Dopiero po zaciętych walkach wprowadzono cały szereg postanowień, umożliwiających nowoczesniejszemu poglądom swobodne rozpowszechnianie.

Siły bojowe kościoła, których utrzymywanie zostało również zezwolone przez konkordat z 1851 roku, składały się i składają z zakonów duchownych. Sztab generalny wybierany jest przez kapitułę, na których czele stoi 9 biskupów i 43 arcybiskupów. Konkordat przewidywał, że oprócz czterech starych zakonów, dopuszczone są w Hiszpanii trzy zakony męskie, a mianowicie kapucyni, franciszkanie i eskulapowie. Oprócz tego jeszcze czwarty zakon bez określonej nazwy. W ten sposób powstała luka w konkordacie, — przez którą kościół mógł tyle nowych rodzajów zakonów włączać do Hiszpanii, ile uważał za stosowne. Do tych należeli również jezuiti. Obok zakonów męskich znalazły się dwa żeńskie.

Tą potężną, przez osiemdziesięcioletni konkordat zagwarantowaną budowlę, republikańska konstytucja usuwa.

Oto jak brzmi paragraf 15 projektu konstytucji:

„Niema religii państwowej. Wyznawcy poszczególnych religii będą uważani za członków związków, które, jako takie, muszą się podporządkować ogólnym prawom państwowym.“

Państwo nie może pod żadnymi pozorami popierać wyznań i związków religijnych, ani udzielać im pomocy materialnej.

Wszystkie zakony duchowne zostają rozwiązane. Majątek ich zostaje upaństwowiony.“

Nowe państwo

odbiera kościołowi wszelki nadzór nad szkolnictwem.

Odbiera mu również prawo kształtowania umysłów młodzieży zapomocą przymusowej nauki religii. Kościół i jego organa nie będą absolutnie usunięte z życia ludności, ale rola jego ograniczona zostaje do roli zwykłych związków i podlegać ma prawu o związkach. A siły bojowe kościoła, zakony duchowne, mają według projektu zostać rozwiązane. Ich olbrzymi majątek ma przyspać państwu.

Każdy, należący do pewnego wyznania, obłożony będzie podatkiem na rzecz swego kościoła, ale zwykle piśmienne zawiadomienie wystarczy, aby podatku tego nie uiszczać. Wraz z pełnoletnością nastąpić ma dobrowolne przyznanie się do tego lub owego wyznania. I tylko wtedy, gdy ktoś po namyśle czynnie da dowód na należenie do jakiejś gminy wyznaniowej, można pobierać od niego podatek „religijny“.

Niema religii państwowej w Hiszpanii.

MADRYT, 15. 10. (PAT). Kortezy uchwaliły 276 głosami przeciw 41 artykuł konstytucji stwierdzający, iż nie istnieje żadne ogólnie — państwowe wyznanie religijne.

filmu akcentowała się niedomówioną mimiką, niedomówionymi ruchami i głosem, co nadawało specjalny wdźwięk kreacji.

Znakomity w ekspresji dramatycznej, wyrazisty w mimice jest Klein-Rogge — (słynny doktor Mabuze z filmu). Trzecią postacią, która na równi z tamtymi dwiema budziła żywe zainteresowanie, jest p. Traute Carlson, stylem finezyjnej gry i przepyszną modulacją głosu przypominająca naszą Solską (oczywiście z przed lat).

Reszta ról (panie: West, Markus i Toelle, pan Max Landa) stanowiła wytworne tło, spływające w ustrój, który przedstawieniu nadał cechę harmonijnej jednolitości, stwarzając jego wysoce artystyczną wartość.

Takiego tłumy ludzi nie widziało się od szeregu lat na przedstawieniach teatralnych we Lwowie. Wypełnił do ostatniego miejsca salę, cisnął się w hallu, obzował przed teatrem, między długimi szeregami samochodów, ciągnącymi się aż na ulicę Słoneczną i wzdłuż niej. Co to zdziałała potrafiła jedna gwiazda ekranu!

Artur Cwikowski.

DWA ECHA.

Dwa echa...

Dwa echa tego, co się nazywa — życiem! Dwa echa, które jakoś prawie razem wydarły się z wrzawy dnia, z chaosu zdarzeń, z zawieruchy ludzkich trosk i kłopotów.

Pisma doniosły, że przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym rozpatrywane było powództwo p. Stanisława Stączka o 110.000 zł. różnicy w emeryturze za okres 11 lat.

Skarżący był w r. 1919 przez dwa tygodnie ministrem Rzpłtej. Co przez ten krótki czas zdziałał, czego dokonał, czym się zapisał w księgach historii — mało kto wie. Wypłynął nagle, błysnął krótko i zagasił szybko. Kaprys losu dźwignął go ze stanowiska inspektora kolejowego w Krakowie na fotel ministra komunikacji, a nim on sam zapewne zdołał sobie zdać sprawę z doniosłości wydarzenia — tenże kaprys losu przyniósł mu akt dymisyjny: znów z ministra został inspektorem.

P. Stączek zażądał, aby mu przyznano emeryturę wedle II stopnia służbowego. Dwa tygodnie chce przetworzyć w lata. Ma wprawdzie emeryturę inspektora, ale to uważa za — krzywdę. Domaga się od losu, aby wyciągnął właściwe konsekwencje ze swego kaprysu: skoro uczynił go na dwa tygodnie ministrem, niechaj za to płaci teraz ministerjalną emeryturę...

Bardzo możliwe, że owym ex-ministrem kierując w tych sądowych turbacjach głębszą myśl dydaktyczną: być może, iż walczy w imieniu licznej plejady ex-ministrów i kładzie do stworzenia prawnego precedensu, który nasyciłby liczne jeszcze apetyty. A być też może, iż poprostu uważa swoje roszczenie za moralnie uzasadnione...

Ta ostatnia ewentualność wydaje nam się, co prawda, najmniej prawdopodobna. Ale — kto wie?...

110.000 złotych! Za dwa tygodnie. Bajki? To wcale nie byłoby mało.

A teraz.

Gazety doniosły, że zwolniony z pracy kolejarz Gołębiowski, który nie otrzymał wcale emerytury, gdy nędza dopięła mu do żywego — zamordował w nocy siekierą żonę, poranił ciężko dwoje dzieci (trzecie ukryło się pod łóżkiem i cudem ocalało!) a sam rzucił się z okna trzeciego piętra na bruk i skończył ostatecznie swój tragiczny obrachunek z życiem.

Tutaj też szło o — emeryturę.

Podobno — tak pisano we wzmiankach kronikarskich — zaginęły mu kiedyś gdzieś jakieś dokumenty, czegoś tam brakowało w „papierach“ biedaka, ponoć jakimś artykułem czy paragrafem nie mógł zadość uczynić.

Gołębiowski nie znał drogi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Z izdebki na trzecim piętrze krótsza widać i oczywista była droga do Trybunału, który sędzi w zaświatach. Głucha rozpacz i straszliwe wątpienie wcisnęły mu w ręce morderczą siekiere.

Ponoć — gdy już otworzył okno do śmiertelnego skoku i zawisł nad czarną otchłanią śmierci — zawołał: Ratujcie!...

Dwa echa...

Dwa echa życia!

Spytacie może, dlaczego podaje je razem, dlaczego wiąże je w jedną opowieść? Spytaacie może, czy i jaką widzę między nimi łączność?

Odpowiem: nie wiem!

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Dziesięciu z Pawlaka“.
CASINO: „Madame Satan“ Cecil B. de Millea.

COLOSSEUM: Nieczynny.
CHIMERA: „Czł. Meksykański“.
GRAZYNA: „Na Sybir“ ze Smosarską, Brodziszem i Samborskim.
KOPERNIK: „Droga upadku i hańby“.
LEW: „Błękitny Ekspres“.
LUNA: „Chicago“ oraz komedia.
MARYSIENKA: „Droga upadku i hańby“.
MIRAZ: „Niebieski Motyl“.
OAZA: „Lokomotywa 2329“ z Lon Chaneyem w gł. roli.
PALACE: „Śpiewaczka z zaułka“.
PAN: „Serce na ulicy“.
PASAZ: „Tarzan, władca dżungli“.
RAJ: „Dziesięciu z Pawlaka“.
PROMIEN: „Magdalena“.
SLONCE: „Marsz weselny“.
STYLOWY: „Bitwa nad Somą“ oraz dźwiękowa rewia dzieci.
UCIECHA: „Carlo Albini w aucie pancernym“ oraz „Cierne losy“.

Jak i wy wszyscy, jestem widzem w gwałnym kinematografie życia. Oczy mam otwarte aż do bólu i czuję, że mi serce łomocze.

To wszystko, co mogę wam powiedzieć...

Bo reszta:

— że nprz. nie podjąłbym się obrony skargi ex-ministra przed Trybunałem,

— że ocalałe dziecko z ul. Czerniakowskiej trzeba wziąć na utrzymanie państwowe,

— że trzeba, abyśmy wszyscy nastawili serca na odbiór fal niedoli ludzkiej — ta reszta nie wymaga nawet pisania...

Jan Ziółko.

Doktor i trzy jego narzeczone.

„Aryjski lekarz pragnie poślubić pannę-chrześcijkę“. Tak brzmiał inserat lekarza dr. Riedmüllera, dzięki któremu niejaka Anna P. zawarła z nim znajomość. Wszystko zapowiadało się dobrze: zaręczyli się, ojciec dziewczyny postarał się o zaopatrzenie pokoju ordynacyjnego przyszłego zięcia we wszystkie potrzebne lekarzowi rekwizyta oraz o urządzenie mieszkania dla młodej pary. Naraz spadł grom: pewnego dnia p. Anna dowiedziała się, że jej ukochany ma jeszcze drugą narzeczoną, a ta narzeczoną powiadomiła ją... o trzeciej. I tamte dwie również wniosły potrójnemu narzeczonemu tytułem posagu poważne kwoty, sięgające 10 tysięcy szylingów.

Co teraz począć? Co trzy głowy, to nie jedna. Zawiedzione dziewczęta zrobiły „radę familijną“ i znalazły następujące wyjście z sytuacji: Panna Róża i Stefanja rezygnują na korzyść panny Anny z paha Riedmüllera, ale za to ona zobowiązuje się zwrócić im wydane na niego pieniądze w łącznej sumie 20.000 szylingów. „Szczęśliwa“ narzeczoną, wystawiła swym byłym konkurentkom dwa weksle, opiewające na powyższą kwotę.

W kilka tygodni po tej transakcji areztowano wielokrotnie już za kradzież i oszustwo karanego Jana Karrera, który pod nazwiskiem dr. Riedmüllera wyłudził od sześciu żądnych małżeństwa niewiast 67.540 szylingów. Nałogowy oszust został skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

Dla biednej Anny, która podpisała weksle, był to straszliwy cios. Można ostatecznie przeboleć stracone zachody małżeńskie, ale trudniej przeboleć stracone przy tem pieniądze. Dlatego też p. Anna wniosła do sądu skargę o zwrot podpisanych weksli.

Niezwykły ten proces przeszedł przez trzy instancje: W ostatniej przyznano jej rację. Współzawodniczki musiały zwrócić jej weksle; do rozczarowania swego nie będzie musiała dopłacać 20.000 szylingów.

Moskwa będzie portem.

MOSKWA. Według ogólnego planu rozbudowy sieci dróg wodnych, stolica Związku sowieckiego, leżąca w samym środku państwa, ma stać się portem śródlądowym.

Ponieważ Moskwa w krótkim czasie będzie ośrodkiem przemysłu traktorowego i automobilowego w Rosji, przypisuje się drogom wodnym nadzwyczajne znaczenie. Przedewszystkiem rzeka Moskwa, nad którą leży stolica Sowietów, połączona ma być z rzeką Wołgą kanałem długości 200 km. Temsamem Moskwa uzyskałaby połączenie wodne z morzem Kaspijskim a przez kanał Wołga—Don z morzem Czarnym. Prace wstępne zostały już rozpoczęte. Koszt budowy wynosić będą 250 milionów rubli a budowa trwać ma cztery lata. O wiele większe znaczenie mieć będzie połączenie z morzem wschodnim po wybudowaniu kanału łączącego sieć wodną z rzeką Oką. Kanał pomiędzy Moskwą a Oką będzie długości 150 km. a budowa trwać będzie 2 lata. Koszt wynosić będą również 250 milionów. Po wybudowaniu tego kanału Moskwa połączona będzie z północnym wschodem. Kanały te mają być tak głębokie, by do Moskwy mogły zajeżdżać wielkie parowce morskie.

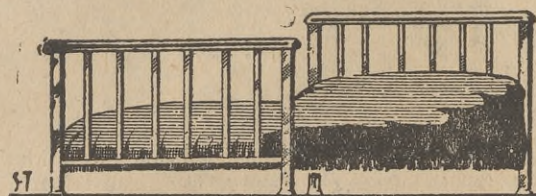
Program radiowy

PIĄTEK, 16. października.

- 11.58. Sygnał czasu i hejnał.
- 12.10. Komunikat meteorologiczny.
- 12.15. Koncert z płyt gramofonowych.
- 15.05. Komunikat gospodarczy.
- 15.15. Opowiadanie dla dzieci starszych „Bicie monet starożytnych“ wygł. p. Ada Arc-Jampolska.
- 15.25. Odczyt z cyklu dla nauczycieli „Nowe poglądy na piastowskie dzieje Polski“ — wygł. prof. H. Mościcki.
- 15.45. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.00. Lekcja języka angielskiego.
- 16.20. „Zjazd lekarzy chorób zawodowych w Genewie“ wygł. dr. H. Mierzecki. (Tr. na wszystkie stacje).
- 16.40. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.45. Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Rekasza.
- 17.10. „Podróż Polaków zagranicę w dobie Odrodzenia“ wygł. prof. K. Hartleb.
- 17.35. Muzyka lekka w wyk. ork. Teatru Nowości pod dyr. M. Kochanowskiego.
- 18.50. Rozmaitości i odczytanie programu na 19.10. Trzy wykrzykniki w opr. p. Wiktora Budzyńskiego.
- 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.30. Skrzynka techniczna inż. J. Mińskiego.
- 19.45. Prasowy Dziennik Radiowy.
- 20.00. Pogadanka muzyczna.
- 20.15. Koncert symfoniczny z Filharmonii warsz. w wykonaniu orkiestry filharmonicznej pod dyr. J. Bojanowskiego oraz Ethel Bartlett i RaeRobertson (fort.) 1) Mozart: Symfonia D-dur. 2) Mozart: Koncert na dwa fortepiany i orkiestrę.
- W przerwie kwadrans literacki: humoreska Klemensa Junoszy: Szaniawskiego p. t.: „Zbieg“.
- 3) L. Różycki: Poemat symfoniczny „Anhel“ 4) R. Strauss: Poemat symf. „Przygody Sowizdrzała“ 5) Drobne utwory na dwa fortepiany.
- 22.30. „Some problems concerning the simplest form of animal life“ wygł. prof. M. Siedlecki.
- 22.40. Dod. do Pras. Dziennika Radiowego.
- 22.45. Komunikaty z Warszawy.
- 22.55. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

OGŁOSZENIA

Wstąp i przekonaj się, że u nas towar najlepszy, dogodne spłaty ceny najniższe
MEBLODOM Lwów ul. Kołłątaja 5
telef. 97-06 w podwórzu 694



ROK ZAŁOŻ.
1907

WYDZIELONY
NA DZIAŁ W POZNANIU
WIELKIM IREBRYM

WYTWÓRNIĄ MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ.

JAN WOZACZYŃSKI Lwów PL. BERNARDYŃSKI 15
TELEF. 47-92

Firma

ALFONS UWIERA

Plac Halicki 14

poleca po bajecznie niskich cenach wszelkiego rodzaju towary bławatne i sukna męskie jeszcze krótki czas z powodu likwidacji. 714

Za gotówkę! — Na raty!

Meble, tapicerowane otomany, kanapki, łóżka składane i dziecięce, wkłady, siatki, poduszki wosienne i z trawy morskiej, chodniki, portjery, koldry, firanki i wszelkie urządzenia dekoracyjne poleca najtaniej

F-ma E. Korenblit

Lwów, Brajerowska 4. 595

Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie ul. Bourlarda 1. 2.

Telef. 57-25

Własny wyrób — Ceny fabryczne

KOLDRY wataowane od zł. 20—
PIERZYNY pierzane 65—
PODUSZKI 16—
GOTOWE prześcieradła 4-50
— prześc. z dziurkami pod koldry 10—

KAPY — FIRANKI — PŁÓTNA
OBRUSY — RĘCZNIKI — SZYFONY

najtaniej sprzedaje 709

FABRYKA POŚCIELI
A. PIETRUSZEWSKI — M. MLEKO

LWÓW, KORALNICKA 6

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz plasku

i kamieni.

559

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, kosmetyki lek. 463

Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 31-30.

Lampa kwarcowa, diathermia, Sollux, masaż elektr. epilacja i t. p.

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta- ortopedysta, Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaż przepuklinowe pasy brzuszne sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 634

KUPNO I SPRZEDAŻ

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berlaże buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje **Wytwórnia pantofli Lwów, Wronowska 4. Tel. 59-88.** Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

UWAGA. FIRMA STEIN, LYCZAKOWSKA 6. Już nadeszły modele zimowe damskie i męskie, płaszcze damskie z prawdziwymi krymami i tchórzami, Płaszcze męskie, parka i futra. Na bardzo dogodnie raty. Ceny bardzo niskie. Śliczne ubrania i do miary. Taniej niż wszędzie. 671

MEBLE I SPRZĘTY

MEBLE wszelkiego rodzaju, oraz wielki wybór łóżek metalowych i dziecięcych po cenach fabrycznych za gotówkę i na dogodnych warunkach poleca **STEIN i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28. Telef. 64-13.** 514

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HS. SZELES** Lwów, **KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej.** — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

RÓŻNE

„UCHWAŁA W. Zgromadzenia z dnia 6. V. br rozwiązano **Samopomoc robotniczą przy firmie „Galicja-Zoia“ w Borysławiu. Prezentacje do 14 dni — ZARZĄD.**

ZA 2 ZŁ. PRZERABIA i odnawia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony. **J. Schapira, Rynek 17. Uwaga: biały sklep, Telef. 15-47.** 670

Wolne i poszukiwane posady

W MAŁYM DOMU do dwóch osób, poszukuje zajęta dochodząca w średnim wieku. Zgłoszenia „Dziennik Ludowy“ pod „Dochodząca“.

Okolo 17 milionów zarejestrowanych bezrobotn.

Gwałtowny wzrost bezrobocia w poszczególnych krajach.

Na porządku dziennym 55-tej sesji rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, która rozpoczęła swe obrady w Genewie w dniu 12 bm., rozpatrywane będą wszystkie sprawy dotyczące kwestii bezrobocia na całym świecie.

Cyfry, jakimi rozporządza M. B. P., nie dadzą się wprawdzie porównywać, gdy chodzi o rozmaite kraje (jedne państwa podały liczby bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, inne — liczby wszystkich bezrobotnych zarejestrowanych), niemniej jednak wykazują

zatrważający wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Według danych M. B. P., bezrobocie w poszczególnych krajach przedstawiało się następująco:

Z dnia.

Bywają prokuratorzy...

Przed kilku miesiącami odbyła się w Częstochowie ciekawa a smutna rozprawa sądowa. Jako oskarżeni stawali posterunkowi, którzy we Wrzosowej, pow. częstochowskiego wymuszali zeznania aresztowanych biciem. Podejrzanych o kradzież gołębi niejakiego Ujmę i Zwolskiego bili posterunkowi batem oplecionym w sznur zakończony ołowianą kulą. Na posterunku P. P. znaleziono kilka lin drucianych, okutych żelazem i batów i złożono je sądowi jako dowody rzeczowe. Oskarżał wtedy prok. dr. Karniol, dawniej sędzią w Drohobyczu.

Pozwólcie, czytelnicy, że wam powtórzmy słowa oskarżenia tego osobliwego prokuratora, które już swego czasu zamieściliśmy. Owóż prok. dr. Karniol — wzięwszy do ręki bat, którym posterunkowi katowali podejrzanego o kradzież, mówił:

„To jest ten oto bat, którym w 1930 roku chłostano obywateli Rzeczypospolitej, która już tyle wieków temu gwarantowała, neminem captivabimus nisi iure victum. Nie waham się stwierdzić, że oskarżeni popełnili jedno z najniemorálniejszych przestępstw, jakie istnieją nie tylko w przepisach prawa, ale w imieniu społeczeństwa. Będąc sami uzbrojeni, znęcali się nad bezbronnymi. Złamali gwarancje bezpieczeństwa udzieloną przez państwo więźniom. Popełnili coś w rodzaju znęcania się nad jeńcami, którzy wywiesili przedtem białą chorągiew. Przez czyn ich społeczeństwo stało się wiarołomne. — I przez bicie aresztantów wyrządzili nadto wielką szkodę wymiarowi sprawiedliwości. Sędzia bowiem mając wątpliwości czy zeznanie wymuszono, czy też nie, wyrokuje z reguły na korzyść oskarżonego. — Ale czynem swym popełnili oskarżeni rzecz o wiele gorszą. Poniżyli godność człowieka w Polsce. Pohańbili jego cześć osobistą. Wdeptali w błoto jego świętą wiarę, że nie jest bydlęciem, ani niewolnikiem lecz człowiekiem, może złym, a może tylko skrzywdzonym przez los. — Tej wiary w człowieka, w możność jego rozwoju i doskonalenia się nie wolno w nikim zabijać, a zwłaszcza w przestępcy. Dlatego funkcjonariusz państwowy, który bije bezbronnego uwięzionego obywatela, jest sam przestępcą, jego przełożony, któryby to tolerował byłby jeszcze większym przestępcą, a właściwy prokurator, któryby tego przestępstwa nie ścigał z całą surowością, zламаłby przysięgę służbową, że stać będzie na straży prawa. Ten bat, leżący dziś na sędziowskim stole nie świadczy tylko nad Ujmę i Zwolskim we Wrzosowej, lecz świadczy nad całą Polską. — Wszyscy ludzie uczciwi wstydzi się, gdy słyszeli poświat tego bata z ołowianą kulą. I o ten wstyd i ból wszystkich uczciwych ludzi w Polsce, o krzywdę wyrządzoną całej Rzeczypospolitej“ — oskarżam was panowie posterunkowi“.

Tak to przed kilku miesiącami oskarżał prokurator posterunkowych, którzy bili. Zostali skazani i sprawa się skończyła.

A teraz czytamy w pismach, że dr. Karniolowi, prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Częstochowie doręczono postanowienie ministra sprawiedliwości Michałowskiego, iż na mocy art. 242 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych przenosi się go z urzędu w Częstochowie do prokuratury przy sądzie okręgowym w Kołomyży.

A dr. Karniol zrzekł się urzędu...

Niemcy — 4,104.000 bezrobotnych zarejestrowanych w dniu 15 sierpnia br., wobec 2,882.500 w sierpniu roku ub.

Austria — 196.321 bezrobotnych pobierających zapomogi, wobec 156.124 w roku ub.

Belgia — 62.339 bezrobotnych otrzymujących zapomogi, w lipcu br., wobec 15.202 w lipcu r. ub.

Dania — 36.100 bezrobotnych związkowców, wobec 26.232 w r. ub.

Francja — 53.673 bezrobotnych zarejestrowanych w sierpniu r. b., wobec 11.214 w r. ub.

Wielka Brytania, wraz z północną Irlandją — 2,142.821 bezrobotnych ubezpieczonych i 670.342 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. b., wobec 1,500.990 bezrobotnych i 618.658 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. ub.

Węgry — 29.412 bezrobotnych zsyndykalizowanych, wobec 21.860 w r. ub.

Italia — 693.273 bezrobotnych zarejestrowanych i 30.636 częściowo bezrobotnych w sierpniu br., wobec 375.548 bezrobotnych i 24.056 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. ub.

Norwegia — 22.431 bezrobotnych zarejestrowanych w sierpniu br., wobec 12.923 w sierpniu r. ub.

Polska — 251.608 bezrobotnych, zarejestrowanych i 81.224 częściowo bezrobotnych w lipcu br. wobec 173.627 i 70.597 częściowo bezrobotnych w lipcu r. ub.

Holandia — 65.952 bezrobotnych ubezpieczonych w sierpniu br., wobec 32.775 w r. ub.

Szwecja — 44.261 bezrobotnych zsyndykalizowanych w lipcu br. wobec 27.170 w r. ub.

Szwajcaria — 18.506 zarejestrowanych w sierpniu br. wobec 10.351 r. ub.

Czechosłowacja — 210.908 zarejestrowanych w lipcu br. wobec 77.309 w r. ub.

Kanada — 32.400 bezrobotnych zsyndykalizowanych w lipcu br. wobec 18.473 w r. ub.

Nowa Zelandia — 48.670 bezrobotnych zsyndykalizowanych w sierpniu br. wobec 5.371 r. ub.

Stany Zjednoczone A. P. — w lipcu br. bez pracy było 18.9 proc. wszystkich robotników zrzeszonych, wobec 15.7 proc. w r. ub. — obecnie ogółem około 8 mil. bezrobotnych.

Zaznaczyć należy, że powyższe dane odnoszą się do stanu bezrobocia w najpomyślniejszym okresie roku; stąd prosty wniosek, że o ile nie nastąpi wkrótce poprawa światowej sytuacji gospodarczej, należy liczyć się z wyjątkowo ciężkim okresem zimowym.

Z różnych odcinków frontu gospodarczego

Sytuacja w rozmaitych branżach handlu według informacji „Gazety Handlowej“ z odcinka krakowskiego przedstawia się następująco:

Transakcje

W kupnie, sprzedaży nieruchomości, wynajmu mieszkań

itp. zdawałoby się na pierwszy rzut oka powinny być, jeśli nie silne, to przynajmniej dość ożywione, lecz niestety tak nie jest. Na większe obiekty trudno obecnie znaleźć nabywców. Przy transakcjach domami, większym popytem cieszą się domy nowe, gdyż kalkulacja procentu dochodzącego do 9—12 proc. opłaca się. Wyczuwać się daje stale tendencję zniżkową, zarówno w parcelach jak i domach. Gotówkowe obroty są znikome, przeważnie operuje się weksłami, hipoteką i poręczeniem. Ostatnio wchodzi poważnie w grę kapitał zagraniczny.

Kapelusze.

Zazwyczaj w październiku rozpoczynała się rokrocznie silniejsza kampania sprzedaży w tej branży. Obecny rok, należący do najcięższych, nie podniósł obrotów, wobec powyższego kupcy, mający dość znaczne zapasy z okresu letniego, zupełnie nie przygotowują się do sezonu jesiennego a nawet i zimowego.

Konfekcja dziecienna.

W konfekcji gotowej słaby ruch miesięcy letnich przedłuża się i na okres jesienny. Rok szkolny nie dopisał i mimo znacznych przygotowań wiele gotowej konfekcji nie sprzedano. Kalkulacja w dobrych gatunkach towaru nie opłaca się zupełnie. Publiczność poszukuje wyrobów tanich, nawet lichych.

Konfekcja męska.

W stosunku do okresu letniego, sezon jesienny zaznaczył się pewnym lekkiem ożywieniem. Rok szkolny, z którym dość poważnie się liczone, zawiódł. To też przygotowania do sezonu zimowego są jeszcze na dalekim planie. Publiczność poszukuje przeważnie materiałów tanich w kolorach: granatowym i czarnym. Rażąca klientela kiepska. Z powodu zniżającej się zimy zainteresowanie nieco silniejsze.

Konfekcja damska.

Długotrwały kryzys gospodarczy odbił się również fatalnie i na tej branży, która zawsze cieszyła się dużym powodzeniem wśród szerokich mas konsumentów. Spadek obrotów wyraża się w cyfrze około 20—25 proc. w porównaniu do tego samego okresu r. ub. Ceny konfekcji damskiej spadły również mniej więcej o 30 proc., mimo, że cena towaru surowego nie uległa zmianie, lecz wręcz przeciwnie w niektórych wypadkach poszła w górę.

Branża drogerijno - perfumeryjna.

Konsumpcja towarów, które ogólnie uchodzą za luksusowe, spadła do minimum, tak, że wiele drogerji pracuje dziś deficytowo i z trudem tylko vegetuje, będąc wobec fiskusa i opłat na rzecz świadczeń przymusowych poważnie zadłużonym. Konsumentci miejscy, zubożali po ostatnich obniżkach pensyj, zaniebują się w swym wyglądzie zewnętrznym i hygienie i wcale prawie nie nabywają tych artykułów. W drogerjach wioną pustki, wyprzedaż doprowadza kwitnące ogień przedsiębiorstwa do ruiny.

Aktualności.

Podług danych magistratu warszawskiego który pobił na pół procent podatku komunalnego od zaproszonych weksli, w m. sierpniu br. zaproszono w Warszawie 69.959 sztuk weksli na ogólną sumę 21,077.883 zł. 85 gr.

O świetnym powodzeniu mieszkańców stolicy Polski świadczy fakt, że do magistratu warszawskiego wpływa dziennie 1500 podań o umorzenie podatku lokatorskiego. Ale tych 1500 podań dziennie nie stanowi jeszcze całkowitego

Nowy transport jaskółek w samolocie.

WIEDŃ. W okolicach Wiednia, spadły po raz drugi tysiące jaskółek zaskoczonych przez mroźne prądy powietrzne. Złamaniem ptaństwa, jak i poprzednio, zajęła się młodzież szkolna.

Specjalny samolot przewiózł onegdaj do Konstantynopola 5.000 jaskółek. Poza tym drugi transport złożony z 4.000 sztuk wysłano do Konstantynopola z Budapesztu, gdzie również były zaskoczone przez zimne wiatry.

Katastrofalna wycieczka.

FRYBURG. Autobus wiozący wycieczkę nauczycielek wpadł do przydrożnego rowu z powodu pęknięcia opony. Zofier, oraz cztery nauczycielki zostały zabite na miejscu. Jest wiele rannych.

Znak czasu.

Szereg hoteli warszawskich obniżył ceny za pokoje. Szczególnie obniżono wydatnie ceny numerów droższych. Pokoje te bowiem stały przeważnie pustkami. Naogół hotele warszawskie przeżywają ogromnie ostry kryzys.

Przegrał na wyścigach 20.000 Zł.

WARSZAWA, 15-go 10. (Tel. wł.). Bronisław K. przemysłowiec, wielki zwolennik totalizatora, wyszedł na wyścigi jeszcze dnia 9 bm. i do domu nie wrócił. Wszczęto poszukiwania, lecz bez skutku.

Onegdaj żona zaginionego ujrzała męża wchodzącego na teren wyścigów konnych. Momentalnie wysiadła i męża zatrzymała. Okazało się, iż był on silnie

zdezerwowany i — jak zeznał — nosił się z zamiarem samobójczym. Od czasu wyjścia z domu do chwili spotkania się z żoną K. przegrał na wyścigach 20.000 zł., a nadto sprzedał zegarek, pierścionek i obrączkę.

K. zdradza obecnie chorobę umysłową. Rodzina czyni starania, by umieścić nieszczęśliwego w sanatorium.

Oszczędności kosztem zdrowia młodzieży.

Jak wiadomo, ministerstwo oświaty zniósło etaty lekarzy szkolnych w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich, a na to miejsce wprowadziło godziny kontraktowe lekarza szkolnego, zmniejszając przytem liczby godzin.

W sprawie tej zabiera obecnie głos Związek Lekarzy Państwa polskiego, który w memorjale, wystosowanym do Ministerstwa oświaty ostrzega przed fatalnymi skutkami, jakie te oszczędności za sobą pociągają.

W memorjale tym Związek Lekarzy stwierdza, że przez uszczuplenie godzin pracy lekarze nie będą mogli oddziaływać na poziom znajomości higieny personelu pedagogicznego szkoły (przez u-

dział lekarza w posiedzeniach rady szkolnej) i upadnie nie tylko możność krzewienia zasad higieny wśród młodzieży szkolnej, lecz przy 4 czy nawet 5 godzinach tygodniowo, wyznaczonych obecnie przez ministerstwo dla lekarzy szkolnych, jest wykluczone badanie systematyczne uczniów 4—3 czy nawet 2 razy do roku i codzienny (choć pobieżny) przegląd ich stanu zdrowia.

Będzie uniemożliwione przeto lekarzom szkolnym wykrywanie ostrych chorób zakaźnych i natychmiastowe usuwanie tych ognisk zakaźnych ze szkoły oraz (przy systematycznych badaniach okresowych młodzieży), stwierdzanie wśród uczniów zakaźnych chorób przewlekłych (gruźlica, jaglica itd.), w ich okresie początkowym. Usuwają się tedy w środowisku szkolnym miast polskich działania dobroczynne medycyny zapobiegawczej.

Związek Lekarzy domagając się przywrócenia etatów lekarzy szkolnych stwierdza, że wchodzi tu w grę kwoty, budżetowo minimalne. Skala wynagrodzenia lekarzy szkolnych etatowych, chwieje się między 250 a 235 zł. miesięcznie; etatów takich jest około 100; skreślenie tych etatów nie skreśli obowiązków państwa płacenia zatrudnionym dotąd lekarzom tej kategorii emerytury.

Kronika.

Lwów, 15 października 1931.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sroda o 7.30 „Kiedy wróciła?”
Czwartek o 7.30 „Kolsanka”.
Piątek o 7.30 „Kolsanka”.
Sobota o 7.30 „Kolsanka”.
Niedziela o 3.30 „Moralność Pani Dulskiej”.
Niedziela o 7.30 „Kolsanka”.

TEATR NOWOŚCI:

Dziś we czwartek, 15. października, Harry Liedtke, z zespołem artystów scen zagranicznych w sztuce „Idealny małżonek” Oskara Wilde’a. Bilety do nabycia w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6, oraz wieczorem przy kase.

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA:

Wtorek 20. października: II. Mistrzowski Koncert — Juan Manen, skrzypek.

DZIS PREMIERA w Teatrze Rozmaitości, świetnej komedii Władysława Fedora, „Kolsanka”. Autor sztuki znany jest już we Lwowie z wystawienia u nas kilku sztuk jak m. in. komedii „Dr. Juliusz Szabo” i „Mysz kościelna”. Główne role grają pp.: Łożńska, Miedzińska, Wiercokowska, oraz Guttner, Niewiarowski, Szosland, Zabłocki, a ponadto Lewicki Nawrocki. Pośladowski, „Kolsanka” grana będzie następnie codziennie.

HARRY LIEDTKE którego występy gościnnie z zespołem artystów scen zagranicznych w doszczętnie wysprzedanych salach niezwykle cieszyły się powodzeniem, wystąpi na zaproszenie Tow. „Dom Zdrowia A. Z.” po raz ostatni w Teatrze Nowości dziś, w czwartek. Artyści odegrają świetną, 4-aktową sztukę Oskara Wilde’a, pt.: „Idealny małżonek”.

POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ LUD. SPÓŁDZ. TOW. WYD. odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu przy ul. Sykustskiej 21, II. p. Uprasza się o punktualne i niezawodne przybycie.

UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI roku akademickiego, Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie odbędzie się dnia 17. października br. o godzinie 11-tej rano w auli Uniwersytetu, ul. Marszałkowska 1.

ZARZĄD TELEFONÓW LWOWSKICH podaje do wiadomości PT. Abonentów, iż przyjmują opłaty za dodatkowe umieszczenie numerów w spisie abonentów telefonicznych na rok 1932 w Kase Telefonów, Sykustska 26, do dnia 1. grudnia 1931.

SPRAWA ODSZCZUPNIENIA. Magistrat komunikuje: Wobec ukończenia akcji odszczupniania miasta Lwowa, „S. rovacu” zawiadamia interesowanych że ewentualne reklamacje należy zgłaszać pod nr. telef. 68-93 do dnia 22. bm. przez cały dzień. Należytych za odszczupnianie wpłacać należy do kasy „S. rovacu” ul. Senatorska 5, zaś od inkasentów żądać legitymacji.

KRADZIEŻE. Kwiatkowski Kazimierz, zam. Stryjska 18, doniósł policji że niewysłuchani sprawcy, po otwarciu drzwi, zapomocą dobrego klucza skradli z jego mieszkania większą ilość garderoby wartości 1350 zł.

Krówień zapomocą dobrego klucza fikcyjny sprawca dostał się do mieszkania Franciszki Lieberman, ul. Nowy Świat 18, skąd skradł pafio zimowe i kurtkę skórzaną łącznej wartości 250 zł.

Gertrudzie Galko zam. w Okinowie, w poczekalni III. kl. na głównym dworcu skradziono torbę damską, zawierającą 330 zł.

ARESztOWANIA. Stefan Stadnyk Jakób Kowalczyk, obaj bez zajęcia i miejsca zam. aresztowani zostali za kradzież bucików na szkodę Aleksandra Berjata, Ruska 3.

Józef Finkler, zam. Neckiego 5, został aresztowany za kradzież materji.

Aresztowano Stanisława Drohobyczkiego, ul. Jachłowskich 11, i Stefana Rabacha zam. ul. Stryjska 4, jako podejrzanych o kradzież, Adama i Kazimierza Florjańskich oraz Eugeniusza Kuźdźielę wszystkich bez zajęcia i miejsca zam. za kradzież, Józefa Wawrzyńca, Włodzimierza Rytyńskiego, Karola Klarenbacha, Władysława Dziada Jana Bilyja, Pawła Kościowa i Piotra Jachowca, za różne kradzieże, Mechla Tiegermana lat 14, za usłowaną kradzież 1000 zł. na szkodę F. Becherma zam. ul. Kazimierzowska 1. 11.

POBICIE. Aresztowano Stanisława Sawickiego zam. Piekarska 31, za pobicie swego ojca Juliana, matki swej Marii i żony Weroniki.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ. Anna Nantko, zam. Kalcza 4, przyniosła do szpitala dziecięcego w ul. Głównego swoje 4-miesięczne dziecko płci żeńskiej. Po odejściu Nantkowej lekarz stwierdził, iż dziecko już nie żyje i polecił zwłoki przesłać do Instytutu med. sąd. celem stwierdzenia przyczyny śmierci.

GNÓJ W CHLEBIE. Stefan Hofman, zdepotował w policji bochenek chleba, zawierający błoto i nawóz. Bochenek ten pogołdził z piekarni Leona Haglera, Jachowicza 8. Gdzie jest działalność komisji sanitarnej?

Rozruchy komunistyczne w Niemczech.

BERLIN, 15. października. Wczoraj wieczorem doszło w Dusseldorfie do krwawych demonstracji komunistycznych.

Z Essen donoszą, że również w całym szeregu miejscowości okręgu przemysłowego wydarzyły się poważne rozruchy.

W Dortmundzie, Bochum, i Duisburgu manifestacje komunistyczne miały charakter niezwykle ostry.

Z miasta.

Mydło i wapno dla oczyszczenia brudnych mieszkań.

Onegdaj odbyło się posiedzenie kilku sekcji. Na posiedzeniu sekcji II uchwalono wstawić do budżetu dodatkowy kredyt na zakupno w miejskim zakładzie aprowizacyjnym mydła, sody i wapna i rozdania tych artykułów przez miejskie urzędy dzielnicowe ubogiej ludności na oczyszczenie mieszkań.

Uchwalono wypłacić Tow. Ratunkowemu dalszą subwencję w sumie 14.050 zł. W końcu uchwalono pobór na r. 1932 dodatków komunalnych do państwowych opłat od patentów akcyzowych, jakoteż dodatku do państw. podatku gruntowego w dotychczasowej wysokości.

PLAC ŚW. ANTONIEGO PRZYBRAŁ EUROPEJSKI WYGLĄD.

Onegdaj pod przew. wiceprez. Irzyska przy współudziale reprezentantów urzędu budowlanego i urzędu przemysłowego odbyło się komisyjne zbadanie placu przed kościołem św. Antoniego, który obecnie

zupełnie uporządkowano, pokryto cały plac asfaltem, ułożono nowe chodniki i postawiono w środku placu dwuramienną latarnię gazową. Przy tej sposobności postanowiono usunąć znajdujący się na placu skład taniego opału, a miejsce opróżnione przeznaczyć na rozszerzenie pl. św. Antoniego. Miejsce to przeznaczone będzie dla rzeźników. W roku przyszłym usunięty będzie szpecący ten plac miejsce ustępowe, a natomiast wybudowane nowe podziemne. Miejsce przeznaczone dla rzeźników będzie codziennie zmywane, aby uwolnić okolicznych mieszkańców od plagi much mięsnych.

SUBWENCJE NA CELE KULTURALNO-OSWIATOWE.

Na posiedzeniu sekcji V odbytem pod przew. r. Laskownickiego udzielono całego szeregu subwencji kulturalno-oświatowych, poczem omawiano statut stowarzyszenia służbowych dla pracowników gminy m. Lwowa.

Katastrofalny wybuch w Gdyni.



Straszną katastrofą gmachu ZUP. w Gdyni wstrząsnęła opinia kraju. Zdjęcie przedstawia fragment zdemolowanego gmachu Z. U. P.

Transport „Surmy” i aresztowania.

STANISŁAWÓW, 15. października. (Pat.) — Na terenie województwa stanisławowskiego, zlikwidowana została akcja kolportażu wydawnictwa UOW. W ręce policji wpadło 800 egzemplarzy, najnowszego numeru „Surmy” i ulotki UOW. Transport powyższych egzemplarzy szedł z Czechosłowacji przez Ławoczną do Stanisławowa i Lwowa. Jako kolporterów aresztowano Helenę Buczkowską, ucz. drugiego roku seminarjum nauczycielskiego w Stanisławowie, J. Starzyńskiego absolwenta szkoły rolniczej oraz Stanisława Roszkę ucznia 7-mej klasy gimn. Poza tym aresztowano jeszcze kilka osób.

Komunikaty.

ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W POLSCE. Ceglary, Murarzy, Cieśli, Wapienników i Pomocników. Sekretariat Okręgowy we Lwowie ul. Zielona 7, zawiadamia wszystkie grupy w Małopolsce, że w sprawie organizowania i zakładania grup Zw. Zaw. w Małopolsce należy się zgłaszać listownie lub przez delegatów w Sekretariacie Okręgowym Związku Robotników Budowlanych w Polce, Lwów ul. Zielona 7, który przyjmie codziennie od 9 do 12 w południe i od 5 do 8 wieczór. Leśniak Michał, sekr.

I. ZEBRANIE NOWOWYBRANEGO O. K. R. odbędzie się w piątek 16. października o godzinie 7-mej wieczór, w lokalu partyjnym, ul. Rutowskiego 23, II. p.

KOMITET OKRĘGOWY ORG. MŁODZ. T. U. R. Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się w niedzielę 18. bm. o godz. 11 rano w lokalu ul. Rutowskiego 23, II. p. Prezydent.

KOMITET DZIELNICOWY PPS. Zielona — Łyczaków. W czwartek dnia 15. października o godzinie 7-mej wieczorem, odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Kafilary ul. Zielona 7 poufne zebranie członków i sympatyków, na którym tow. R. Froelich wygłosi odczyt p. t.: „Dla czego jest 20 milionów bezrobotnych” Odczyt ten ilustrowany będzie filmami przebiegami.

Uprasza się wszystkich członków dzielnic o punktualne i niezawodne przybycie.

J. Mokrzycki, przewodn. **W EGZOTYCZNYM KALEJDOSKOPIE** W sobotę, dnia 17. bm. o godz. 8. wiecz. odbędzie się w Zółtej sali Instytutu Techn. (ul. Bourliarda 5) audycja muzyczno-wokalna, poświęcona muzyce i poezji oraz problemom kulturalnym Dalekiego Wschodu.

W programie oryginalne, nastrojowe, czarem wschodniego liryzmu owiane pieśni i przepiękne melodie (śpiewów religijnych i tańców ludowych) japoński, arabskie egipskie i hinduskie.

Bilety po cenach popularnych do nabycia w składzie nut Seyfartha.

DZIS DOLAR.

Na giełdzie lwowskiej notowano dziś kurs dolara w obrocie prywatnym 8.88 zł.

Autobusy do Brzuchowic.

Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia że od dnia 15. października br. to znaczy od czwartku przedłuża się kurs autobusów miejskich, kursujących do Brzuchowic w ten sposób, że dojeżdżać będą nie do Rogatki Zamarstynowskiej lecz do Walów Hetmańskich i. końców ich przystanek znajdować się będzie koło pomnika Sobieskiego przy czym cena przejazdu takasama, jak dotychczas od Rogatki do Brzuchowic t. j. 1 zł. 20 gr. a w szczególności przejazd od pomnika Sobieskiego do szkoły ogrodniczej na Zamarstynowie (granica miasta) lub odwrotnie 40 gr., od szkoły ogrodniczej do Sanatorium w Hołosku, lub odwrotnie 20 gr., od Sanatorium w Hołosku do Brzuchowic lub odwrotnie 60 gr.

Autobus odjeżdżać będzie z Walów Hetmańskich w stronę Brzuchowic o godz. 6.30 — 8.00 — 9.30 — 11.00. — 12.30 — 14.00 — 15.30 — 17.00 — 18.30 — 20.00 — 21.30. Z Brzuchowic do Lwowa o godz. 7.15 — 8.45 — 10.15 — 11.45 — 12.15 — 14.45 — 16.15 — 17.45 — 17.45 — 19.15 — 20.45 — 22.15.

Autobus kursować będzie z Walów Hetmańskich przez ul. Słoneczną i Zamarstynowską. Na rogu ul. Balonowej i Zamarstynowskiej będzie przystanek warunkowy.

Czas przejazdu od pomnika Sobieskiego do Brzuchowic trwać będzie 33 minut.

Z wydawnicw.

HELENA FIŁOCHOWSKA; „KOBRA” zbiór nowel, wyd. Księgarni Polskiej Bernarda Potonieckiego Lwów — Warszawa 1931 r. Helena Fiłochowska, jedna z najpoczytniejszych autorek polskich wydała nowy tom nowel. Niecodzienne zalety pióra Fiłochowskiej, jej wytworny styl, wielka znajomość duszy ludzkiej, przedziwna wnikiwość i wrażliwość na wszystko, co piękne a głęboka żywiołowa wprost odraza do zła, oraz zawzięta z nim walka, — oto co ku nam sypie z kart nowego tomu. Przewija się poprzez nie czysta, namiętna miłość, wierność i niezłomność w dobru, w przeciwstawieniu do zdrady, kłamstwa i podłości. To egzotyczne niektórych utworów posiada odrebny urok działający nieprzyparcie na czytelnika. Język piękny, czysty, wolny od takich kołatek naleciałości dzielnicy. „Kobra” Fiłochowskiej stanowić będzie wdzierającą lekturę, fascynującą uwagę i przykuwającą uwagę czytelnika w niezmiennym napięciu do pierwszej do ostatniej strony.

Konkurs na stypendjum.

Zarząd Główny TSL. Sekcja Wschodnia we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że ze względu na niedostateczny wynik ogłoszonego konkursu na stypendia z fundacji im. Karola i Władysławy Hoszowskich, przedłuża termin do którego wnoszone mogą być podania po dzień 20. listopada br.

O stypendia mogą ubiegać się uczniowie Polacy rzymsko-katolickiego wyznania, urodzeni w Drohobyczu, uczęszczający do szkół średnich z polskim językiem wykładowym w miotów.

Wniosek i w ogólnym wyniku z nauki przedkazywany co najmniej dobry stopień za sprawowanie się i w ogólnym wyniku z nauki przedmiotów.

Kwota stypendyjna wynosi w roku szkolnym 1931—2 200 zł. i rozdzieloną zostanie na cztery stypendia.

Podania wnosić należy pod adres: Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego TSL. (Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 1) za pośrednictwem Dyrektora odpowiednich Zakładów szkolnych.

Wyrok śmierci w Krakowie.

Przez szereg dni toczyła się w Krakowie sensacyjna rozprawa przeciw Janowi Ręcznie, który w celach rabunkowych zamordował Jana Ginalskego.

Lawa przysięgłych 8 głosami uznaje winę oskarżonego wobec czego trybunał skazał go na karę śmierci.

„Pospęne widowisko”.

Pismo rażące warszawski „Express” poraniny“ bardzo jest wprawdzie zgniewane (czy szczerze?) na „demagogów” sejmowych, którzy „podburzają i judzą” przeciw nowym cięzaram podatkowym niemniej o tem historycznym posiedzeniu sejm, który wyłącznie głosami sanacji uchwalił dotkliwie obciążenia, pisze bardzo wymownie:

„Tak posępnego widowiska już dawno nie widzieliśmy. Nowe podatki, nakładające na nas ciężary na nasze życie gospodarcze, nie są z pewnością środkiem na wzmocnienie pulsu produkcji i konsumpcji. Przyjść je można jedynie jako lekarstwo doraźne, mające na celu zabezpieczenie równowagi budżetowej państwa.

Przed kilku miesiącami rząd musiał posłużyć się w tym celu dotkliwą redukcją plac urzędniczych. Krawędź nędzy, nad którą znaleźli się pracownicy państwowi powstrzymała właśnie budżet państwa od przekroczenia krawędzi deficytu. Jest wszakże jasne, że po tej drodze nie wolno iść dalej ani kroku.

Podwyższenie podatków jest niewątpliwie drogą najmniejszego oporu i twórczą myśl państwową musi corynch zwrócić się w innym kierunku celowym kierunku.

Ala w chwili, gdy nie staje już czasu, aby zdążyć z lekarstwem zasadniczym, trzeba zgodzić się na półroczki.

Godząc się (!?) na nowe obciążenia podatkowe, kraj cały trzyma rząd za siwo, że przedłoży mu wkrótce całokształt reformy podatkowej która naciska śrubę podatkowej uregulacji bardziej celowo i sprawiedliwie”. I tak dalej i tak dalej. Ale widowisko było posępne. Dobrze jest o tem wiedzieć.

Oryginalne święto

Jest rzeczą stwierdzoną, że ludzie pożyczający książki do czytania od swych znajomych, bardzo rzadko oddają je właścicielom. Nie czyni się tego przeważnie ze złej woli, lecz przez zapomnienie, przez niedbalstwo i t. d. Rzadko która książka pożyczona wraca do właściciela bez długich i natarczywych monitów. Tak się dzieje wszędzie, we wszystkich państwach we wszystkich krajach.

I oto prasa angielska lansuje obecnie projekt, aby ustalić doroczne święto oddawania pożyczonych książek — „Book Borrowers Day”. Ustanowienie takiego święta spowoduje, iż mimowolnie posiadacze książek przypominają sobie będą od kogo wzięli ten i ów tom i będą mieli obowiązek tego właśnie dnia oddać go właścicielowi.

Pomysł zdobył sobie ogólne uznanie. Posypały się setki listów i projektów. M. in. zaprojektowano ustalić święto oddawania książek na dzień 6 grudnia, t. j. na dzień św. Mikołaja.

Dzień ten jest przeznaczony na dawanie podarków — tego dnia więc pożyczający książki będą czynili podarki, zwracając książki prawdziwym posiadaczom.

Tego dnia rozdawane będą specjalne ulotki, wygłaszane przemówienia przez radio, zamieszczane komunikaty w gazetach. Na kilka dni przedtem już ukazywać się mają ogłoszenia w prasie tej treści: „Pamiętaj o święcie — przygotuj pożyczoną książkę”.

Będzie to przypomnienie dla opieszałych, a jednocześnie naprawianiem krzywd właścicieli księgozbiorów.

Pomysł ten w Anglii niewątpliwie będzie realizowany. A wskazane byłoby aby za przykładem Anglii poszły i inni kraje, i by wszędzie powstały tego rodzaju projekty, bardzo słuszne i celowe.